

Wyrok z dnia 12 stycznia 1998 r.

I PKN 458/97

Zeznanie przez pracowników nieprawdy, co do faktów powszechnie znanych załozce w toczącym się na terenie zakładu pracy postępowaniu powypadkowym, narusza pracowniczy obowiązek przestrzegania zasad współzycia społecznego w zakładzie pracy (art. 100 § 2 pkt 6 KP) oraz pracowniczy obowiązek dbałości o dobro pracodawcy (art. 100 § 2 pkt 4 KP) i uzasadnia wypowiedzenie mu umowy o pracę (art. 45 § 1 KP).

Przewodniczący SSN: Barbara Wagner, Sędziowie SN: Józef Iwulski (sprawozdawca), Walerian Sanetra.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 1998 r. sprawy z powództwa Jana G. przeciwko [...] Przedsiębiorstwu Robót Górniczych Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K. o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 20 maja 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

Wyrokiem z dnia 17 stycznia 1997 r. [...], Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Katowicach oddalił powództwo Jana G. przeciwko [...] Przedsiębiorstwu Robót Górniczych spółka z ograniczoną odpowiedzialnością o uznanie za bezskuteczne wypowiedzenia umowy o pracę. Sąd Rejonowy ustalił, że powód był zatrudniony w okresie od dnia 1 lutego 1994 r. do dnia 30 czerwca 1996 r. na stanowisku górnika pod ziemią. W dniu 23 lutego 1996 r. bezpośredni przełożony powoda Ireneusz G. polecił mu oraz górnikowi Andrzejowi P. usunięcie awarii. Ponieważ obaj pracownicy szli zbyt długo do miejsca awarii, sztygar polecił usunięcie jej innym pracownikom. Sztygar zganił powoda i Andrzeja P. za opieszałość. Stało się to przyczyną awantury pomię-

dzy nim a Andrzejem P. Podczas tej kłótni Andrzej P. chwycił sztygara G. za ubranie, a następnie kilkakrotnie pchnął go na ocios ściany. Powód w trakcie tego zdarzenia stał obok zachowując bierną postawę. Sztygar Ireneusz G. zgłosił to zdarzenie jako wypadek przy pracy. Powód składając zeznania przed komisją ustalającą przyczyny i okoliczności zdarzenia oświadczył nieprawdę, stwierdzając, iż do "rękoczynów nie doszło". Złożenie fałszywych zeznań przez powoda oraz zachowanie biernej postawy podczas zdarzenia z dnia 23 lutego 1996 r. były przyczyną wypowiedzenia mu umowy o pracę. Sąd Rejonowy uznał, iż zeznanie nieprawdy podczas wyjaśniania okoliczności zdarzenia z dnia 23 lutego 1996 r. należy uznać za naruszenie przez powoda zasad współżycia społecznego. Zdaniem Sądu pierwszej instancji zachowanie powoda miało charakter moralnie naganny, zwłaszcza że dotyczyło ustalania okoliczności wypadku przy pracy. Sąd Rejonowy uznał także za uzasadniony drugi z postawionych powodowi zarzutów polegający na niepodjęciu żadnych działań w celu powstrzymania agresji współpracownika.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach wyrokiem z dnia 20 maja 1997 r. [...], oddalił apelację powoda. Zdaniem Sądu drugiej instancji stan faktyczny sprawy został ustalony w sposób prawidłowy, bez naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Rozwiązanie stosunku pracy z powodem zostało dokonane prawidłowo, z zachowaniem ustawowych okresów wypowiedzenia. Sąd drugiej instancji podzielił pogląd, że podanie nieprawdy przez powoda w postępowaniu wypadkowym naruszyło zasady współżycia społecznego (art. 100 § 2 pkt 6 KP) i uzasadniało wypowiedzenie mu umowy o pracę. Sąd drugiej instancji nie uznał natomiast za taką przyczynę biernego zachowania się powoda w czasie zdarzenia.

Kasację od tego wyroku wniósł powód. Zarzucił naruszenie art. 100 § 2 KP (kilkakrotnie w kasacji jest powoływany jako art. 100 § 2 KPC) przez uznanie, iż "powód dopuścił się naruszenia tego przepisu wbrew prawidłowo ustalonemu, stanowi faktycznemu nie dającym podstaw do przyjęcia naruszenia przez powoda tego przepisu". Z uzasadnienia kasacji wynika, iż powód uważa, że został naruszony także art. 45 KP w zakresie określającym konieczność istnienia uzasadnionej przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę. Z uzasadnienia kasacji wynika również, że powód zarzuca naruszenie art. 233 KPC przez nieprawidłową ocenę zeznań

świadka Jana T., a zwłaszcza poczynienie na ich podstawie ustaleń, mimo że były to zeznania zmieniane, a przez to niewiarygodne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważenia wymaga zarzut naruszenia art. 233 KPC (a ściślej art. 233 § 1 KPC) przez Sąd pierwszej instancji. Wprawdzie kasacją zaskarżony jest wyrok sądu drugiej instancji, ale w postępowaniu apelacyjnym zgodnie z art. 382 KPC sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji i w postępowaniu apelacyjnym. Sąd drugiej instancji przejmując ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, przejął tym samym dokonaną przez niego ocenę dowodów. Przepis art. 233 § 1 KPC wymaga aby ustalając stan faktyczny sąd ocenił wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (swobodna ocena dowodów). Konieczne jest więc przeanalizowanie wszystkich przeprowadzonych dowodów i ich ocena w świetle zasad doświadczenia życiowego oraz zasad logicznego rozumowania. Słusznie kasacja podnosi, że zeznania świadka Jana T. były zmieniane w czasie i przez to wątpliwe. Sąd pierwszej instancji uwzględnił to. Ostatecznie dając wiarę zeznaniom tego świadka w ostatniej wersji wziął pod rozwagę całokształt materiału dowodowego. Podkreślenia wymaga, że Sąd oparł swoje ustalenia przede wszystkim na zeznaniach pokrzywdzonego sztygara Ireneusza G. oraz materiałach zebranych podczas postępowania powypadkowego. Dopiero w kontekście tych podstawowych dowodów uznał za wiarygodną jedną z wersji zeznań świadka Jana T. Taka ocena dowodów jest w pełni prawidłowa, gdyż spełnia wszystkie wymagania art. 233 § 1 KPC. To, że powód przedstawia inną wersję zdarzenia nie może prowadzić do uznania, iż Sąd pierwszej instancji przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów określone w art. 233 § 1 KPC.

Zgodnie z art. 100 § 2 pkt 6 KP pracownik jest obowiązany przestrzegać w zakładzie pracy zasad współżycia społecznego. Naruszenie tego obowiązku może stanowić uzasadnioną przyczynę wypowiedzenia umowy o pracę - art. 45 § 1 KP. Naruszenie zasad współżycia społecznego [...] musi nastąpić "w zakładzie pracy". Nie każde więc zachowanie się pracownika moralnie naganne jest naruszeniem

obowiązków pracowniczych. W tym zakresie należy zważyć, że postępowanie powypadkowe toczyło się przed komisją zakładową, na terenie zakładu pracy i w sposób powszechnie znany załodze. W ogóle całe zdarzenie było szeroko komentowane przez przełożonych powoda na różnego rodzaju zebraniach załogi. Zeznania powoda przed komisją powypadkową mogą w tej sytuacji być oceniane jako zachowanie "w zakładzie pracy" w rozumieniu art. 100 § 2 pkt 6 KP. Poza prawnym obowiązkiem zeznawania prawdy w takim postępowaniu istnieje też zasada moralna, sprowadzająca się do konieczności przedstawiania zdarzeń w sposób prawdziwy. Można dodać także, iż obowiązek prawdziwego przedstawiania zdarzenia mogącego być zakwalifikowanym jako wypadek przy pracy wynika z pracowniczego obowiązku dbania o dobro pracodawcy (art. 100 § 2 pkt 4 KP). Tym samym Sądy obu instancji słusznie uznały, że powód zeznając nieprawdę w postępowaniu powypadkowym naruszył swój pracowniczy obowiązek przestrzegania w zakładzie pracy zasad współżycia społecznego, co uzasadniało wypowiedzenie mu umowy o pracę. Wykładnia taka stanowi prawidłową interpretację art. 100 § 2 pkt 6 KP i Sądy słusznie zastosowały ten przepis oraz art. 45 § 1 KP.

Wobec powyższego kasacja nie powoływała się na usprawiedliwione podstawy i podlegała oddaleniu - art. 393¹² KPC.

=====